

Pat na froncie zaporoskim. 593. dzień wojny

Jakub Ber, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

Ciężkie walki trwają na froncie zaporoskim, zwłaszcza w rejonie ukraińskiego klina białego w pozycje rosyjskiego Zgrupowania Wojsk „Zaporoże” na linii Kopani–Robotyne–Nowoprokopiwka–Werbowe. Ukraińcom udało się w ostatnich dniach odeprzeć szereg kontrataków Rosjan na flanki, prowadzonych głównie siłami 7 i 76 dywizji desantowo-szturmowych, co jednak wpłynęło na zahamowanie działań szturmowych na głównych kierunkach natarcia (wieś Nowoprokopiwka, wzgórza położone na wschód od niej i okolice wsi Werbowe). W celu ubezpieczenia swoich skrzydeł Ukraińcy zaczęli też atakować pozycje rosyjskie w rejonie wsi Kopani, lecz odnieśli tam niewielkie sukcesy (w ubiegłych miesiącach nie prowadzili natarcia na tę część umocnionych pozycji wroga). Należy odnotować wzmożenie aktywności Rosjan na sąsiednich odcinkach frontu zaporoskiego, gdzie miejscami udało im się przejść do kontrataków i osiągnąć lokalne sukcesy taktyczne (zajęli kilka pozycji ukraińskich m.in. w pobliżu Marfopila i Pryjutnego). Lokalne przejęcie przez najeźdźców inicjatywy może być związane z przegrupowaniem sił ukraińskich i przeniesieniem części walczących tu wcześniej brygad na tyły lub inne odcinki frontu. Rosyjskie media sugerują, że aktywne w ubiegłych miesiącach na południe od Welykiej Nowosiłki ukraińskie brygady piechoty morskiej zostały przerzucone w rejon Nowej Kachowki i Chersonia, gdzie rzekomo mają się przygotowywać do operacji desantowej na lewy brzeg Dniepru.

Na froncie w Donbasie Ukraińcy kontynuują działania zaczepne na południe od Bachmutu, gdzie wcześniej zdobyli przyczółki po wschodniej stronie linii kolejowej Bachmut–Gorłówka, a teraz próbują osiągnąć drogę łączącą te dwa miasta. Atakują oni również Kurdiumiwkę, znajdującą się cały czas w większości w rękach przeciwnika. Działania szturmowe spotykają się tutaj z jego twardą obroną i kontratakami. Z kolei Rosjanie utrzymują inicjatywę w rejonie Awdijiwki i Marjinki, a także na froncie na pograniczu obwodów charkowskiego i ługańskiego. W ostatnich dniach nasilili oni tam działania zaczepne, zwłaszcza w okolicach Kupiańska i Makijiwki (ok. 20 km na południowy wschód od Swatowego), gdzie odnieśli niewielkie sukcesy taktyczne. Zwraca uwagę intensywne użycie przez nich w tym rejonie broni pancernej, w tym stosunkowo nowoczesnych czołgów T-90.

W nocy z 6 na 7 października Rosjanie zaatakowali obwód odeski rakietami przeciwokrętowymi Oniks, wystrzelonymi z Krymu z systemu Bastion. Zgodnie z komunikatem Dowództwa Operacyjnego „Południe” pociski trafiły w pensjonat oraz elewator zbożowy (według rosyjskich kanałów propagandowych celem uderzenia był przekształcony na koszary pensjonat w Czarnomorsku). 8 października o świcie najeźdźcy zaatakowali Konstantynówkę, prawdopodobnie za pomocą pocisku balistycznego Iskander. Jak donosi Doniecka Prokuratura Obwodowa, uszkodzonych zostało 10 bloków

mieszkalnych oraz kilkanaście domów jednorodzinnych, a kilka osób zostało rannych. Z kolei w nocy z 9 na 10 października Rosjanie zaatakowali południe Ukrainy za pomocą 36 dronów Shahed 136/131. Ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych zadeklarowało zestrzelenie 27 z nich; pozostałe drony miały trafić w nieokreślone obiekty infrastruktury. Ponadto cały czas Rosjanie wykorzystują lotnictwo, używając do uderzeń na ukraińskie zaplecze frontu bomb kierowanych (zazwyczaj 250, 500 i 1500 kg). Głównymi celami nalotów bombowych są okolice Orichiwa oraz obwód chersoński.

6 października niemiecka spółka Rheinmetall poinformowała o zawarciu umowy wykonawczej o wartości ponad 100 mln euro na dostawy amunicji artyleryjskiej 155 mm dla Sił Zbrojnych Ukrainy i Niemiec, a cztery dni później powiadomiła o zawarciu kolejnej. Dziesiątki tysięcy pocisków artyleryjskich mają zostać dostarczone w latach 2023–2024. Tym samym podpisano już trzy umowy wykonawcze do umowy ramowej z lipca na dostawy amunicji artyleryjskiej dla RFN i Ukrainy w latach 2023–2029 – jej całkowita wartość ma wynieść 1,2 mld euro.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP opublikowało raport, w którym przedstawiło eksport uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) z Polski w 2022 r. Ze względu na klauzulę tajności nie zamieszczono w nim informacji o UiSW przekazywanych przez Wojsko Polskie w ramach nieodpłatnych donacji na rzecz Ukrainy, lecz wyszczególniono jedynie te pozycje, które Kijów już zakupił i zostały dostarczone. Lista obejmuje: 60 transporterów opancerzonych MTLB, 19 samochodów opancerzonych Dzik II, wóz rozpoznawczy BRDM 2, 70 armatohaubic 2S1 Goździk, 18 armatohaubic Krab (z 54 zakupionych w 2022 r.), 89 moździerzy kalibru 82 mm, 4 wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe BM-21 Grad, 34 mechanizmy startowe przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych Piorun i 39 280 niekierowanych pocisków rakietowych S-8. Ponadto Ukraina zakupiła i otrzymała 5050 pistoletów, 387 karabinków, 1750 lekkich karabinów maszynowych, 5520 granatników podwieszanych i nasadkowych, 4911 wyrzutni przeciwpancernych i 274 moździerze o kalibrze mniejszym niż 75 mm.

10 października prezydent Wołodymyr Zełenski podpisał dekret wykonawczy do decyzji Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy o przeznaczeniu w 2024 r. ponad 21% PKB z budżetu państwa na cele obronne. Jednocześnie rząd musi zapewnić finansowanie potrzeb sektora bezpieczeństwa i obrony w wysokości co najmniej 1,69 bln hrywien (przeszło 46 mld dolarów). Dzień wcześniej Zełenski wyznaczył generała Anatolija Barhyłewycza na nowego dowódcę Wojsk Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy. Od 2022 r. był on szefem sztabu wschodniej grupy sił zbrojnych, a wcześniej zastępcą dowódcy Wojsk Lądowych. Zasłużył się w obronie Kijowa i ofensywie w obwodzie charkowskim w ub.r.

8 października rzecznik prasowy ukraińskich sił powietrznych Jurij Ihnat wskazał, że Rosja zwiększa produkcję dronów szturmowych. Dodał, że jest to niemożliwe bez wsparcia ze strony Iranu. Zdaniem Ihnata w okresie zimowym ukraińska obrona powietrzna skoncentruje się na osłonie obiektów energetycznych, strategicznych obiektów państwowych i infrastruktury krytycznej. Przypomniął, że Ukrainie w dalszym ciągu brakuje odpowiednich systemów obronnych. Wezwał lokalne administracje do wsparcia w tworzeniu mobilnych grup obrony powietrznej specjalizujących się w niszczeniu bezzałogowców, w tym poprzez zakup reflektorów, sprzętu termowizyjnego czy samochodów terenowych.

7 października szefowa centrum prasowego Dowództwa Operacyjnego „Południe” Natalija Humeniuk przekazała, że od początku agresji Rosjanie rozlokowali w strefie ekonomicznej i na wodach terytorialnych Ukrainy ok. 450 min. Dodała, że w tym roku unieszkodliwiono 30 min różnego typu.

10 października ukraiński wywiad wojskowy ostrzegł, że armia rosyjska przekazała terrorystom z Hamasu zdobytą na Ukrainie broń, wyprodukowaną w USA i krajach UE. Ma ona być wykorzystana w kampanii dezinformacyjnej oskarżającej Kijów o rzekomą regularną sprzedaż zachodniej broni terrorystom. W zamyśle Kremla ma to wpłynąć na ograniczenie zachodniej pomocy wojskowej dla państwa ukraińskiego.

8 października Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych (CSIS) opublikowało materiał, w którym zamieściło zdjęcia satelitarne z kolejowego przejścia granicznego między Rosją i Koreą Północną. Widać na nich gwałtowny wzrost liczby przewozów towarowych. Według amerykańskich analityków może to świadczyć o dostawach amunicji i sprzętu wojskowego dla armii rosyjskiej w zamian za m.in. pomoc żywnościową. W połowie września, podczas wizyty na Dalekim Wschodzie, Kim Dzong Un omówił z Władimirem Putinem kwestie współpracy wojskowej.

6 października rosyjski rząd zatwierdził „ze względów bezpieczeństwa” specjalną procedurę wjazdową dla obywateli Ukrainy. Od 16 października będą oni mogli dostać się na terytorium Rosji jedynie przez drogowe przejście graniczne Vientuły–Łudonka na granicy z Łotwą oraz lotnisko Szeremietiewo w Moskwie. Ograniczenia nie dotyczą Ukraińców podróżujących z okupowanych obwodów donieckiego, ługańskiego, zaporoskiego i chersońskiego.

Komentarz

- Pod koniec sierpnia Rosjanie – znajdujący się wówczas w trudnej sytuacji po udanych atakach ukraińskich w rejonie Robotynego i Werbowego – skoncentrowali na skrzydłach ugrupowania przeciwnika dwie dywizje desantowo-szturmowe (7 i 76), ściągnięte z innych odcinków frontu. Ich zadaniem była w pierwszej kolejności stabilizacja rosyjskiej linii obrony, a w drugiej – wyprowadzenie uderzeń na podstawie wyjściową ukraińskiego natarcia (rejon Nowodanyliwka–Mała Tokmaczka–Biłohirja). Pierwszy z tych celów został osiągnięty kosztem znacznych strat w szeregach tych jednostek – natarcie Ukraińców zostało zahamowane, zwłaszcza na odcinku na wschód od Nowoprokopiwki (ich grupy szturmowe utkwily tam na przedpolu panującej nad okolicą linii wzgórz). Rosjanom nie udało się natomiast rozwinąć uderzenia i wypchnąć przeciwnika z zajętego latem obszaru. Wydaje się, że ich głównym celem na najbliższe tygodnie będzie utrzymanie za wszelką cenę umocnionych pozycji w rejonie Kopani–Nowoprokopiwka–Werbowe, które z racji ukształtowania terenu pozwalają na posiadanie kontroli ogniowej nad obszarem, z którego wychodzą ukraińskie szturmy.

